

Czy bez **Polonii** wygralibyśmy Bitwę Warszawską 1920?



PIOTR WINIARSKI

■ Obchodzimy 100. rocznicę wojny polsko-bolszewickiej. Obroniliśmy nie tylko własny kraj, ale i europejską cywilizację łacińską. Niektórzy mówią o wojnie dwóch cywilizacji, ale czy bandy bolszewików można nazywać cywilizacją?



Według lorda Edgarda Vincent d'Abernona, świadka wydarzeń – Bitwę Warszawską należy zaliczyć do osiemnastu najważniejszych decydujących o losach

świata bitew, ważniejszą nawet niż pokonanie w 732 roku Arabów pod Poitiers przez Karola Młota. Gdyby nie to zwycięstwo, to w Berlinie, Paryżu i in-

nych stolicach europejskich podstawowym przedmiotem wykładanym na uczelniach byłby marksizm.

W książce „Pierwsza zdrada Zachodu-1920 zapomniany appeasement” prof. Andrzej Nowak opisał zachowanie aliantów w 1920 roku. Europejskie mocarstwa były gotowe przedhandlować Polskę w zamian za pokój z bolszewicką Rosją:

„Upalne lato 1920 roku. Armie sowieckie stoją pod Warszawą, Polacy gotują się do bitwy ostatecznej. Na kongresie Międzynarodówki panuje triumfalny nastrój, wszak <<po trupie białej Polski wiedzie droga do pożaru, którego płomienie ogarną świat>>. Przeciwnicy pomocy dla Polski strajkują, angielscy dokerzy, Czechosłowacja wykorzystuje okazję, by zająć Zaolzie. Sytuacja jest dramatyczna, ale Niemcy nie wyglądają na wystraszonych, bowiem sowieccy wysłannicy w Berlinie przekonują, że nie przekroczą ich granicy. Armia Czerwona oddaje Niemcom Działdowo”.

W 100. rocznicę podjęto ostatecznie decyzję i rozpoczęto budowę Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie, o czym poinformował nas 3 sierpnia minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Obiekt będzie miał ok. 5 tys. metrów kwadratowych, powstaną dwa maszty o wysokości 100 metrów z biało-czerwonymi proporcjami górującymi nad



Krzyż Hallerski

przysięgi Tadeusza Kościuszki na rynku krakowskim.

Już w 1915 roku organizacja Polonii amerykańskiej, Związku Sokolnictwa Polskiego podczas wizyty u prezydenta Wilsona otrzymała zapewnienie, że jeśli dojdzie do konferencji pokojo-

pojem bitwy. Planowane otwarcie muzeum ma nastąpić w roku 2022.

Zwycięstwo było możliwe dzięki tysiącom żołnierzy i ochotników. Mniej znany jest fakt udziału Polonii w tych dramatycznych momentach.

Działanie polskich emigrantów na rzecz polskiej niepodległości są niestety mało znane i niedoceniane. Obok Legionów Polskich Piłsudskiego prowadzono rekrutację ochotników w Ameryce Północnej i Europie. Ponadto Polonia przelewała olbrzymie sumy pieniędzy na utworzenie i uznanie przez aliantów Komitetu Narodowego Polski (KNP) w Lozannie, reprezentujący wówczas oficjalnie naród polski.

Obywatele Niemiec, Francji i Włoch mogli wreszcie otrzymać paszporty KNP, świadczące o narodowości polskiej. KNP powierza 4 października 1917 roku funkcję Naczelnego Wodza Armii Polskiej we Francji gen. Józefowi Hallerowi. Przebieg składanej przysięgi był podobny do



Stargardzki Batalion Saperów

wej, to USA poprzez sprawę Polaki. Dzięki ochotnikom z Ameryki została uratowana idea tworzenia Armii Polskiej we Francji, do której na początku zgłosiło się zaledwie 1000 osób. Pojawienie się blisko 15 tys. polonistów z Ameryki nadało impet rozwojowi struktur. Pierwsze transporty z Ameryki do Francji odbyły się już w grudniu 1917 roku zaraz po powołaniu generała Józefa Hallera.

Celem było stworzenie w jak najkrótszym czasie jak największej liczebnie armii, zdolnej przemieścić się szybko do Polski na fronty działań. Polonia w błą-



Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki
obejmuje

PATRONATEM HONOROWYM
Obchody 100. Rocznicy
Bitwy Warszawskiej 1920 roku
Ossów, 14-15 sierpnia 2020 r.

MATEUSZ MORAWIECKI
M. Morawiecki

Warszawa, 7 lipca 2020 roku





kitnych mundurach reprezentowała Polskę w defiladzie zwycięstwa w Paryżu pod Łukiem Triumfalnym.

Odbierającymi defiladę byli zwycięzcy pierwszej wojny światowej, wodzowie Ententy, wśród nich na trybunie gen. Józef Haller jako dowódca wojsk sprzymierzonych. Skład Błękitnej Armii był istną mozaiką krajów pochodzenia. Polonia francuska najczęściej pochodziła z Legii Cudzoziemskiej lub z regularnej armii francuskiej. Duża grupa Polonii pochodziła z Niemiec. Najczęściej byli to podoficerowie z armii niemieckiej. Byli też oficerowie i żołnierze z armii rosyjskiej, austriackiej oraz legionistów, którzy w różnych okolicznościach dostali się do niewoli.

Szacuje się, że Polonia amerykańska wystawiła ok. 23 tys. żołnierzy. Ochotników ze służących w wojsku francuskim, niemieckim, jeńców z armii austro-węgierskiej było ok. 35 tys. Z Brazylii przybyło ok. 300 osób.

Najważniejsza organizacja i rozwój armii nastąpiły już po zakończeniu pierwszej wojny światowej. W 1919 gen. Haller, gdy przybył do Polski, miał blisko 100 tys. żołnierzy świetnie wyszkolonych i znakomicie wyposażonych: 5 dywizji piechoty, 7 eskadr lotnictwa, kilka batalionów czołgów, dużą ilość amunicji, uzbrojenia, sprzęt samochodowy. W 1919 roku wojska wzięły udział w walkach Galicji Wschodniej, pomimo zakazu państw zachodnich. Zabezpieczają Śląsk przed ata-

kiem niemieckim w trakcie plebiscytu i powstania. 1 września 1919 wcielono hallerczyków w szeregi Wojska Polskiego, co spotkało się z dezaprobatą ochotników z Ameryki.

Znaczącym symbolem Polonii jest wieś Susły za Lwowem. W tym roku, po blisko 100 latach udało się ustalić nazwiska 62 polskich żołnierzy, którzy polegli 27 czerwca 1920 roku. Zostali pochowani w bezimiennej mogile. Ci żołnierze z Błękitnej Armii Hallera należeli do 13. Batalionu Saperów, a ich zadaniem była budowa i obrona przepraw na rzece Słucz w Związku (dzisiejszy Nowogród Wołyński). Gdy polegli bolszewicy zdarli z nich mundury a ich ciała poćwiartowali i porzucili w zbożu.

Dzisiaj Stargardzki Batalion Saperów dziedziczy tradycje wojskowe 2. Kaniowskiego Batalionu Saperów, który w 1940 r. odziedziczył tradycje przedwojennego 2. Pułku Saperów Kaniowskich, w skład którego w latach 1921-1929 wchodził 13. Batalion Saperów.

Pan Prezydent Andrzej Duda przesłała list dziękczynny osobom z Fundacji In Blessed Art za projekt upamiętnienia miejsca spoczynku naszych heroicznych obrońców Ojczyzny. Również stowarzyszenie polonijne Poland Business Center World z Wiednia udziela wsparcia projektowi.

W trakcie Bitwy Warszawskiej w 1920 roku Józef Haller dowodził frontem północno-wschodnim. Jako inspektor Armii Ochotniczej sprawnie przeprowadził akcję powołania ochotników do obrony Warszawy. 18 sierpnia 1920 roku otrzymał medal z rąk papieża Benedykta XV za obronę chrześcijaństwa przeciwko nawale bolszewickiej.

W 1923 roku generał wyjechał do Ameryki na Zjazd Hallerczyków tworzących Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej (SWAP). Tym aktem chciał uczcić czyn zbrojny polskiej diaspory w Ameryce. Z tej okazji przyjął go prezydent Stanów

Zjednoczonych Calvin Coolidge i szef sztabu gen. John Pershing.

W trakcie drugiej wizyty Haller objechał najważniejsze skupiska Polonii. Spotkał się też z Rooseveltem, który przyrzekł mu, że wszyscy ochotnicy z czasów wojny otrzymają obywatelstwo amerykańskie.

Pod koniec życia planował odwiedzić Jasną Górę. Chciał przyjechać w 1957 roku, Roku Maryjnym, 3 maja. Władze komunistycznego PRL nie zgodziły się na wizytę mieszkającego w Londynie generała. Wydał oświadczenie wyjaśniające cel swojej podróży: „Jako najstarszy żołnierz Rzeczypospolitej pragną złożyć służby swoje u stóp Królowej Polskiej Korony, dziękując za rok 1920, za przetrwanie przez nasz okupacji wojennych, za wykazaną wiarę w Opatrzność, ofiarność, odwagę i przewidującą mądrość”. Pragnął w tamtym momencie stanąć obok Prymasa Tysiąclecia, Stefana Wyszyńskiego.

Gen. Haller pozostał na emigracji jako uchodźca polityczny. Miał 72 lata i był najstarszym z ponad stu polskich generałów, który dokonali takiego wyboru. Zapewne ze względu na wiek nie został zaangażowany do utworzonego latem 1946 r. Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, ale otrzymywał nadal pobory wojskowe.

Umarł 4 czerwca 1960. W testamentie napisał, aby sprowadzono jego zwłoki do Polski, kiedy Polską nie będą rządzić komuniści. Trumna wróciła do Polski w 1993 roku.

Nad trumną gen. Józefa Hallera ksiądz powiedział: „(...) To wreszcie Haller stanowi żywą i świetlaną więź między Macierzą a Polonią amerykańską (...).”

Podobnej postaci poszukują Polonia i Polacy na świecie także dzisiaj, żeby wspólnie obronić Polskę: wygrać każdą wojnę, również cywilizacyjną, która mimo upływu 100 lat wciąż nam zagraża.

Czy znajdzie się miejsce upamiętniające czyn zbrojny Polonii w wojnie Polskiej z bolszewikami?

Dziękujemy organizatorom za zaproszenie Polonii do Ossowa 15 sierpnia 2020 roku na obchody 100 rocznicy zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej.

Autor: Piotr Winiarski – Prezes stowarzyszenia polonijnego Poland Business Centere World, integrującego środowiska polonii gospodarczej, które wspierają Polskę w rozwoju technologicznym wprowadzaniu reform. Jako firma rodzinna, razem z żoną, udziela pomocy finansowej różnym projektom polonijnym np. Golgota Jasnogórska, prezentowana w Berlinie w 2018 roku (18'), Paryżu (2019), Brukseli (2020). Zainteresowania: technika, Kresy, Trójmorze, historia Polski i Niemiec, Żołnierze Wyklęci, narty, strzelectwo.



1918 • 2018

Patronat Narodowy Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy
w Stulecie Odzyskania Niepodległości